Rok VII Nr. 79. Sosnowiec, niedziela 20 marca 1932 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8. telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507. BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-83; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Rekonstrukcja gabinetu premjera Prystora.

Wicepremjer dla spraw gospodarczych. — Ustąpienie min. Norwid-Neugebauera.

WARSZAWA, 19. 3. (wł.) W kołach zbliżonych do rządu mówi się o możliwych częściowych zmianach w łonie gabinetu. Zupełna zmiana gabinetu jest podobno wykluczona i na stanowisku premjera pozostanie nadal p. Prystor.

Rekonstrukcja gabinetu polegać ma przedewszystkiem na skasowaniu niektórych resortów jako odrębnych ministerjów.

Roboty publiczne połączone mają być z komunikacją.

Na czele tego połączonego resortu stanąć ma minister Kühn, a dotychczasowy minister robót publicznych generał Norwid - Neugebauer wyjść ma z rządu.

Pozatem mówi się o połączeniu obu tek rolnych tj. ministerjum rolnictwa i ministerjum reform rolnych. Czy na czele tego zjednoczonego resortu stanie jeden z dotychczasowych kierowników t. j. minister Janta - Połczyński, czy min. Kozłowski, czy też może jeszcze kto inny, niewiadomo w tej chwili.

Pozatem rekonstrukcja gabinetu szłaby w kierunku wzmocnienia naj bardziej ważnego w chwili obecnej odcinka gospodarczego przez powołanie wicepremjera dla tych spraw.

Wedle pogłosek stanowisko wicepremjera objąć ma jeden z wiceministrów skarbu, prawdopodobnie wiceminister Zawadzki.

W razie powołania wicepremjera mówi się o skasowaniu przy prezydjum rady ministrów dotychczasowego stanowiska podsekretarza stanu.

Początek przyszłego tygodnia przyniesie ma zupełne wyjaśnienie sytuacji.

W dniu dzisiejszym i wczorajszym, podobnie zresztą, jak i w dniach poprzednich, premjer Prystor prowadził szereg rozmów na temat zamierzonej rekonstrukcji.

S. † P.

ANTONI SZEWCZYK

DŁUGOLETNI FUNKCJONARJUSZ POL. PAŃSTW. (referent gospodarczy) POW. KOM. W BĘDZINIE

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 18 marca br., przeżywszy, lat 39.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafjalnego w Nowym Sielcu na cmentarz miejscowy nastąpi w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 3 popołudniu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w żalu

SIOSTRA, BRAT I BRATOWA.

Imieniny marsz. Piłsudskiego w stolicy

DELEGACJE Z CAŁEGO KRAJU.

WARSZAWA, 19. 3 (wł.) Dzień imienin marszałka Piłsudskiego wypadł pięknie.

Do Belwederu już od rana napływać zaczęły delegacje i sztafety wszystkich oddziałów wojskowych z życzeniami.

Wkrótce potem na dziedziniec zaczęły zajeżdżać samochody dostojników państwowych.

Z Sulejówka wystartowało 60 zespołów i tyleż drużyn ukończyło ten ciężki, 26-kilometrowy czas.

Na trasie sensację budził idący samotnie znany sportsmen. 62-letni p. Falkowski. Szedł poza konkursem, samotnie, przyszedł na metę zaraz za ostatnią drużyną.

Pierwsza stanęła na mecie drużyna 44 pułku strzelców kresowych z Łucka.

Na 60 drużyn było 24 drużyn strzeleckich 19 wojskowych, 5 przy sposobienia wojskowego kolejowego. 2 p. w. pocztowców, 9 p. w. różnych i korpusu kadetów.

O godzinie dwunastej w południe las sztandarów wyrósł na dziedzińcu Belwederu.

Do Belwederu przybyły delegacje policji z całego państwa. Przemówił do nich komendant główny pułk. Jagrym Maleszewski.

OBRADY KOMITETU EKONOMICZNEGO RADY MINISTRÓW

WARSZAWA, 19. 3. (wł.) Dziś odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów.

Uchwalono szereg wniosków, zmierzających do poparcia wytwórczości krajowej. Pozatem ustalony został program zamówień rządowych i samorządowych.

CZAS LETNI W URZĘDOWANIU.

WARSZAWA, 19. 3. (wł.) Z dniem 1 kwietnia wprowadzony zostanie letni czas urzędowania w instytucjach państwowych.

Urzędowanie rozpoczynać się będzie o godz. 8 rano i trwać będzie do godz. 3 popoł.

BEZCZELNY LIST LANDRATA NIEMIECKIEGO.

WARSZAWA, 19. 3. (wł.) Landrat niemiecki w Elblągu przesłał list do starosty w Tarnowskich Górach z prośbą o ułatwienie w czasie zjazdu związków zachodnio - pruskich.

W liście tym landrat w niesłychany sposób pozwala sobie na wycieczki pod adresem traktatu wersalskiego i pod adresem rządu polskiego.

List ten będzie przedmiotem interwencji dyplomatycznej.

ZAJŚCIA NA WSI POD WILNEM

WILNO, 19. 3. Na terenie wsi Wyrychy w gminie kuryniechiej doszło do krwawych zajść z policją. Patrol policyjny, usiłując rozproszyć grupę demonstrantów, natrafił na zacięty opór. Chłopi rzucili się na policjantów i chcieli ich pobić, przyczem posypały się kamienie. Jeden z nich zranił komendanta patrolu, Łabuna, który wydał rozkaz salwy w powietrze. Dopiero po 2-ch salwach chłopi rozbiegli się. Nikt nie został ranny.

POWÓDŹ WE LWOWIE.

Niebywała gospodarka miejska.

LWÓW, 19. 3. Powódź w Małopolsce już się rozpoczęła. Topniejące olbrzymie masy śniegu na ulicach Lwowa zalewają piwnice przy ulicach św. Józefa, Kazimierza Kickiego i Źródlanej. Woda wdarła się również do kilkunastu mieszkań parterowych. Magistrat lwowski śniegu nie sprzątał, teraz musi pompować wodę.

ZAZDROSNY MĄŻ ZABIŁ KOLEGĘ.

BERLIN, 19. 3. Buchalter banku Rzeszy, Alfred Loiles zastrzelił wczoraj we własnem mieszkaniu urzędnika tegoż banku. Alfreda Hartinga. Po zbrodni zatelefonował do komisarjatu i oddał się w ręce policji. Podczas przesłuchania Loiles oświadczył, że do zabójstwa pchnęła go zazdrość o żonę.

PARYŻOWI GROZI ZAMKNIĘCIE TEATRÓW.

PARYŻ, 19. 3. Kryzys teatralny we Francji wszedł w stadjum katastrofalne. Ruina grozi niętylko teatrom subwencjowanym, ale i scenom prywatnym, teatrzykom i świetnie zazwyczaj prosperującym kabaretom. Przedsiębiorcy cierpią wskutek zbyt wielkich podatków i stale zmniejszającej się frekwencji.

Wczoraj obradował w Paryżu zjazd dyrektorów teatrów. Wysunięto wniosek zamknięcia wszystkich scen na znak protestu, przytem jednak należałoby wszcząć pertraktacje z rządem by nie postawić rzeszy aktorskiej przed faktem dokonanym.

Tajemnica śmierci Kreugera.

Sensacyjne aresztowanie właściciela banku w Paryżu

PARYŻ, 19. 3. (wł.) W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa aresztowały znanego w Paryżu bankiera, Berrault, który utrzymywał bliższe stosunki ze zmarłym tragicznie Ivarem Kreugerem.

Aresztowanie jest komentowane w paryskich kołach giełdowych w sposób najrozmaitszy, przyczem uporczywie utrzymuje się wersja, że Barrault przyczynił się do samobójstwa szwedzkiego króla zapałek.

Z dotychczasowego dochodzenia wynika, że w przeddzień śmierci Kreuger kilkakrotnie telefonował do mieszkania bankiera Barrault, zamierzając odbyć z nim konferencję. Jednakże bankier, według wszelkiego prawdopodobieństwa, ukrywał się przed Kreugerem.

Pozatem stwierdzono, iż w posiadaniu bankiera Barrault znajdowały się w przeddzień samobójstwa szwedzkie papiery wartościowe, przywiezione ze Sztokholmu przez jednego z finansistów szwedzkich, Hogmmana. W jaki sposób papiery te, oceniane na 30 miljonów koron szwedzkich, dostały się do rąk Barraulta, nie wiadomo. Jedno jest pewne, że Kreuger usiłował wydostać te papiery, lecz nie udało mu się odnaleźć ukrywającego się bankiera.

Obecnie papiery, których brak przy czynił się, być może, do samobójstwa Kreugera, znajdują się w rękach jednego z przyjaciół Barraulta. Policja paryska czyni wszystkie wysiłki, w celu odnalezienia ukrytych papierów.

Demonstracja komunistów w synagodze warszawskiej

WARSZAWA, 19. 3. (wł.) Dziś w synagodze warszawskiej, w czasie nabożeństwa z racji imienin marsz. Piłsudskiego, gdy rabin dr. Schor począł przemawiać, z galerji wypuszczono kilka gołębi z czerwonemi kokardami.

Na kokardach widniały napisy: „precz z faszyzmem" i inne.

Wskutek zamieszania przerwano nabożeństwo i wezwano policję.

Przeprowadzono rewizję wśród podejrzanych indywiduów, zatrzymując trzy osoby.

Sędziowie z rewolwerami na stołach sądzą przywódców buntu z Dartmoor.

LONDYN, 19. 3. (wł.) W Dartmoor toczy się sensacyjny proces przeciwko przywódcom buntu więźniów w miejscowem więzieniu. Wladze policyjne otrzymały wiadomość, że oskarżeni zbrodniarze będą usiłowali zrobić zamach na trybunał. Dlatego wszyscy sędziowie i prokuratorzy na rozprawie znajdują się z nabitemi rewolwerami. Prokuratorzy trzymają rewolwery na biurkach. Proces trwać będzie kilka dni.

Wybuch w tunelu—zderzenie tramwajów.

12 ZABITYCH — 27 RANNYCH.

MADRYT, 19. 3. Wskutek przedwczesnego wybuchu ładunku dynamitowego przy budowie tunelu koło Lerida, zabitych zostało 6 robotników, 6 odniosło ciężkie rany

RZYM, 19. 3. W Neapolu zderzyły się podczas przejeżdżania przez tunel dwa tramwaje elektryczne. 6 osób straciło życie, 27 jest rannych, w tem 10 ciężko.

ZATOPIONA ŁÓDŹ PODWODNA M 2

LONDYN, 19. 3. Nurkowie, pracujący przy zatopionej łodzi M 2. w której zginęło 68 marynarzy angielskich w pobliżu Portland, zdołali wyciąć w kadłubie otwór, przez który wydobyli zwłoki marynarza. Tożsamość nie ustalona, ze względu na stan rozkładu.

Kto wygrał na loterji?

Zł. 10.000 na nr. 838 4

Zł. 5.000 na n-ry: 19923 23038 45816 65638 108488 115726.

Zł. 3.000 na n-ry: 6942 13849 50250 78791 103380 6006 15166 22_22

Zł. 2.000 na n-ry: 7221 11764 4756 33965 55234 558 82851 7228 94399 104546 8593 124664 30757 40945 55306 6565.

Zł. 1.000 na n-ry: 10537 2820 24997 35303 6735 46246 8223 50253 307 61692 4202 6579 8034 605 76711 86045 93545 9563 104887 9569 13018 4444 138954 40101 50970 1307 955 3922 4597 6389.

Zł. 500 na n-ry: 112 2082 3660 254 337 6351 989 8090 220 413 901 10 9223 11116 293 677 3631 742.

14259 5699 6601 7160 407 20073 566 1036 2883 4314 900.

25363 6155 7853 9048 973 30658 1651 896 2224 473 3609 4063 5017 621 7300.

41634 2380 5078 479 7298 892 8458 50440 1732 43 2070 738 807 3482 6119 285 50 7502 997 8676 732 933.

61359 983 2006 3460 6000 52 960 7912 9591 70804 1335 2063 4082 328 446 974 5483 6568 580.

81397 447 2070 927 4316 5786 6241 42 8661 869 915 90576 683 755 860 3044 312 4977 6287 533 702 7469 786 842 8334.

100106 362 826 2319 3108 6048 7523 8677 762 958 91 9620 10650 1734 2102 5713 6216 804 8073 629 9427 646.

120544 1829 2532 500 4745 998 5666 6029 7025 227 8643 30173 40448 30890 2695 4672 741 708 713 5429 8346 40244 501 556 2227 3811 4042 274 5053 543 639 8432 671 9416 715 736.

150359 1991 5014 5054 661 76 6143 227 7733 8034 372 9763 873.

PIWO Z WODOCIĄGÓW.

Nowy trick bootlegerów.

NOWY JORK, 19. 3. Przemytnicy alkoholowi w „suchej" Ameryce zdobyli się na nowy sprytny trick, mający na celu oszukanie policji prohibicyjnej. Robotnicy wodociągowi w mieście Lancester zrobili sensacyjne odkrycie przy naprawie rur. Przy rozbiciu jednej z rur zaczęło z niej tryskać piwo. Władze śledcze stwierdziły, że przemytnicy alkoholu przy pomocy wodociągu dostarczali wysokoprocentowe piwo swoim klijentom do domów, przekupiwszy najpierw robotników wodociągowych.

„OGŁASZAM MOST ZA OTWARTY".

Fałszywy konny policjant przeciął wstęgę szablą w obecności rządu i 40.000 widzów.

LONDYN, 19. 3. Agencja Reutera przynosi z Sydneju niezwykłą wiadomość o zajściu, jakie rozegrało się w tem mieście podczas uroczystości otwarcia nowego mostu.

Most ten, łączący dwie zatoki, jest największy na świecie. Był budowany 8 lat, a koszty przekroczyły 10 miljonów funtów szterlingów. Przęsła mają rozpiętości po 500 metrów. Na moście biegną cztery tory kolejowe, dwie jezdnie dla samochodów i dwa chodniki dla pieszych.

Wczoraj rano rozpoczęły się właściwe uroczystości otwarcia mostu. Premjer rządu Nowej Południowej Walji, Lang, miał przeciąć wstęgę. Po wygłoszeniu przemówień oficjalnych w chwili, gdy premjer zbliżał się z nożyczkami do wstęgi, na most wpadł konny policjant i z okrzykiem: „Głaszam most za otwarty!" — przeciął wstęgę szablą.

Intruza ściągnięto z konia i aresztowano. Zeznał on, iż jest członkiem organizacji antysocjalistycznej, wobec czego uważał za konieczne zamanifestowanie swych przekonań, by zaprotestować w ten sposób przeciwko trwonieniu grosza publicznego przez obecny gabinet ministrów.

Troska o młodzież.

Nasza rzeczywistość polityczna nasuwa nam wiele smutnych refleksyj. Patrzymy na to, co się koło nas dzieje i bolejemy nad tem, że nie wszystko jest tak, jak być powinno, że są błędy i niedomagania. Coprawda wiele jest trudności, z któremi borykać się musimy, wiele przeszkód i głazów na drodze, ale to wszystko możnaby łatwiej pokonać, gdybyśmy posiadali potężny hart ducha, mocną wiarę i pragnienie zwycięstwa.

Niestety, przeżarci pesymizmem, rozbici, zacietrzewieni w walkach partyjnych, nosimy w sobie znamiona grzechu pierworodnego wszczepionego nam w okresie niewoli: niechęć do wszelkiej władzy, cichy sabotaż państwa i jego urządzeń, brak poczucia karności i solidarności obywatelskiej, podporządkowania swych małostkowych interesów dobru powszechnemu.

A przecież bez tych wartości nie może być mowy o stworzeniu silnej, mocarstwowej Polski.

My się już nie zmienimy, ale pokolenie przyszłe, które podejmie dalszą pracę, poprowadzi do końca zaczęte przez nas dzieło, to pokolenie choć niechaj będzie wolne od grzechu i wad naszych, niech wyrośnie proste i nieskrzywione na duchu.

Młodzież nasza — to przyszłość nasza.

Całą troskę musimy skierować na wychowanie młodzieży. Obowiązek ten ma przedewszystkiem państwo, jako czynnik nadrzędny, regulujący wszelkie sprawy, a zwłaszcza tak ważne, jak wychowanie obywatela. Wszak nie jest rzeczą obojętną dla państwa, jakim ten przyszły obywatel będzie, jak on będzie wywiązywał się ze swych zadań i obowiązków. Państwo ma obowiązek ukształtować taki typ obywatela, jakiego wymagają okoliczności i warunki, w których to państwo rozwija się i żyje.

Przy dzisiejszej rozbudowie funkcyj państwowych, przy tak wielkim rozroście jego kompetencyj, nie jest do pomyślenia, aby tak ważna dziedzina, jaką jest wychowanie rozwijała się bez ingerencji czynnika państwowego, a może nawet wbrew jego intencjom.

To też z wielką ulgą i zadowoleniem należy przyjąć fakt uchwalenia przez polskie ciała ustawodawcze rządowego projektu o reformie szkolnictwa, na mocy którego będzie mógł rząd przeprowadzić reorganizację szkolnictwa w duchu, jakiego wymaga racja stanu. Należy odrobić wiekowe zaniedbanie, rozbudzić uczuciowo i zaszczepić w umysłach młodzieży kult i szacunek dla państwa, tego najwyższego dobra wspólnego, naszej chluby i dumy. Należy wzbudzić w młodzieży ofiarność dla państwa, które jest ostatecznym celem, przez który realizuje się wszystko inne.

Społeczeństwo nasze powojenne cechuje brak idei, brak wyższych aspiracyj, poziomość i szarość życia. Ten brak ideowości, ta jałowość zaznaczały się dotychczas i w dziedzinie wychowania.

Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Należy koniecznie dać młodzieży jakąś ideę, wskazać cel życia i pracy, któryby zapalił ją do czynów i poświęceń.

Trzeba młodzieży dać żywy przykład wielkich ludzi, wielkich czynów, nietylko czasów ubiegłych, ale i życia współczesnego.

Tym wzorem wychowawczym winna być przedewszystkiem postać marszałka Piłsudskiego, wskrzesiciela i budowniczego naszego państwa.

Jego czyny, jego życie pełne poświęceń i ofiarności będzie żywą szkołą dla młodzieży.

Ale nie zapominajmy przytem, że młodzież ta musi być zdrowa fizycznie i moralnie, że musi mieć ku temu odpowiednie warunki rozwijania się i wzrastania.

W dzisiejszych wielkich warunkach ekonomicznych, w dobie szalejącego kryzysu, pierwszym kardynalnym naszym obowiązkiem jest przychodzić tej młodzieży z pomocą.

I tu z wielkiem uznaniem podkreślić należy stanowisko komitetu obywatelskiego miasta Dąbrowy Górniczej, który w celu uczczenia imienin marszałka Piłsudskiego postanowił stworzyć półkolonję letnią Jego imienia dla dzieci bezrobotnych.

W tej dziedzinie rozpościera się piękne pole dla nas do pracy, — pracy nad przyszłością naszą.

W. D.

Wstrzymać eksmisje — nie powiększać nędzy

APEL ORGANIZACYJ LOKATORSKICH DO RZĄDU.

Prezydjum zrzeszenia organizacyj lokatorskich Rz. P. złożyło memorjał

w sprawie wstrzymania eksmisyj

w prezydjum rady ministrów, w min. spraw wewnętrznych, oraz w min. pracy i opieki społecznej

W memorjale tym zrzeszenie wskazuje na ogromną nędzę licznych rzesz lokatorskich, jaką spowodował ogólnoświatowy kryzys gospodarczy.

Kryzys przytem spowodował zubożenie wszystkich warstw społecznych, zarówno ludzi pracy, jak i kupców, przemysłowców i t. p.

Nie ucierpieli dotychczas w Polsce tylko właściciele domów, gdyż pobierają oni komorne w tej samej wysokości co dawniej.

W wyniku uporczywego utrzymania komornego w wysokości poprzedniej — zubożała ludność przestała je płacić. Pociągnęło to siłą rzeczy za sobą

masowe wyroki eksmisyjne.

Następnie memorjał zaznacza, że grozę położenia potęguje brak możności ulokowania całej tej falangi ludzi, którym grozi eksmisja.

Rozpacz tych ludzi rozlega się po całym kraju, niema bowiem dla nich odpowiedniego schroniska i dachu nad głową.

Budownictwo zupełnie ustało, domów mieszkalnych ani państwo, ani miasta, ani prywatne osoby i przedsiębiorstwa nie budują,

a baraki są przepełnione.

W końcu zrzeszenie prosi prezesa rady ministrów, aby postanowił we wszystkich osądzonych prawomocnymi wyrokami sprawach, w których orzeczone zostały eksmisje z terminem do dn. 1 kwietnia b. r., odroczyć eksmisje na czas trwania kryzysu.

Dodać należy, że cały szereg miast, nie mając gdzie umieścić bezdomnych, zwróciło się do kolei o wypożyczenie, względnie o sprzedaż wysortowanych wagonów. W wagonach tych znalazło pomieszczenie bardzo wiele rodzin. Pożądanaby również było rzeczą, aby miasta Zagłębia pomyślały o tem. Mamy wiele torów kolejowych, leżących bezużytecznie w obrębie miasta. Na tych właśnie torach możnaby postawić wagony i zainstalować wiele rodzin bezdomnych.

O tem niechaj zarządy naszych miast pomyślą.

Wielka epidemja tyfusu plamistego w Stryju i okolicy.

W Stryju i powiecie stryjskim wybuchła wielka epidemja tyfusu plamistego, która wobec nędzy i złych warunków sanitarnych w okolicznych wioskach grozi szybkiem rozszerzeniem się.

Miejscowe władze wszczęły energiczną akcję zapobiegawczą, celem niedopuszczenia do dalszego szerzenia się epidemji. Polski czerwony krzyż zorganizował w Stryju stację izolacyjną, zaopatrzoną we wszelkiego rodzaju sprzęt sanitarny, środki dezynfekcyjne itd.

Miejscowe organizacje społeczne biorą żywy udział w akcji walki z groźną epidemją.

Chiny w stanie rozkładu.

ROZPACZLIWY KOMUNIKAT RZĄDU CHIŃSKIEGO.

LONDYN, 19. 3. Rząd chiński wydał oficjalny komunikat, omawiający położenie w Chinach. Treść tego dokumentu jest rozpaczliwa i zwraca się do narodów świata z prośbą o pomoc.

Gospodarka chińska znajduje się w stanie zupełnego rozkładu. Handel jest zupełnie zdezorganizowany. Eksport herbaty spadł do minimum i w finansach krajowych nie może być już brany pod uwagę. Ostatnie powodzie poczyniły straty, obliczane na dwa miljardy dolarów. Zeszłoroczny nieurodzaj sprawił, że południowe prowincje muszą sprowadzać ryż z Indochin francuskich.

Nie mniej zagmatwane są stosunki polityczne. Samozwańczy generałowie rządzą w poszczególnych prowincjach, tocząc między sobą bezustanne walki, nakładając na miasta kontrybucje, rabując i wcielając przemocą do szeregów spokojnych obywateli.

Niemniej rozpaczliwie przedstawia się oświata. Wszystkie szkoły prowincjonalne od pół roku są zamknięte, nauczycieli właściwie już niema, gdyż popuszczali posady, ponieważ ministerjum oświaty nie wypłacało im pensyj.

Wczoraj ukazał się okólnik mandżurskiego min. oświaty, wprowadzający do szkół początkowych i średnich język japoński jako obowiązujący. Pozatem wszystkie podręczniki szkolne mają być zredagowane w duchu przyjaźni mandżursko - japońskiej.

Imieniny marszałka Piłsudskiego w Zagłębiu.

Dzień imienin marszałka J. Piłsudskiego w Zagłębiu wypadł okazale. Domy i gmachy państwowe przybrane były chorągwiami o barwach narodowych oraz portretami z podobizną marszałka. Na ulicach miasta panował ożywiony ruch.

Od rana przez ulice miast przeciągały ze sztandarami na nabożeństwo do kościoła liczne organizacje przysposobienia wojskowego, strzelcy, legioniści, peowiacy, hufce szkolne, szkoły średnie, powszechne itp.

W SOSNOWCU.

O godz. 10 rano w kościele parafjalnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. prefekta Rubika, z udziałem przedstawicieli władz miejskich, sądownictwa, szkolnictwa, organizacyj społecznych i kulturalnych, oddziałów przysposobienia wojskowego, szkół harcerstwa, straży, cechów itp. Po nabożeństwie uszeregował się pochód ze sztandarami i orkiestrami na czele, który przeszedł ulicą Małachowskiego i 3 maja przed płytę nieznanego żołnierza, gdzie odbyła się defilada. Pochód prowadził por. Ślusarczyk. Defiladę przyjął komisarz miasta p. Kuźniak w otoczeniu wiceprezesa sądu okręgowego p. Kucharskiego, pprok. Rzadkiewicza, inspektora pracy inż. Federowicza, reprezentantów inspektoratu szkolnego pp. Frysztaka i Błasińskiego, kpt. Piotrowskiego i innych.

Po defiladzie o godz. 11.30 w szkołach odbyły się poranki dla młodzieży szkół średnich, w kinach „Zagłębie" i „Palace" poranki dla młodzieży szkół powszechnych. O godz. 12 w południe przy ul. 3 maja odbyła się uroczystość sadzenia drzewek przez członków związku strzeleckiego.

O godz. 8 wieczorem w teatrze miejskim odbyła się akademja poprzedzona prelekcja posła Leopolda Tomaszkiewicza.

Na akademji obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorzadowych i organizacyj z starostą J. Boxą na czele.

W BĘDZINIE

Uroczystości powiatowe rozpoczęły się w Będzinie nabożeństwem w miejscowym kościele parafjalnym, które odprawił ks. prob. Peche. W nabożeństwie wzięli udział: starosta Boxa, prezes sądu okręgowego w Sosnowcu Opęchowski, prokurator Salak, poseł Gosiewski, poseł Konieczko, pułk. Rarogiewicz, insp. szkolny Luchowiec, komendant powiatowy W. Kocuper, kierownik tymczasowego zarządu kom. Rzeczkowski, insp. Janiczak, dr. Jarzębowski, major Ornowski oraz liczni przedstawiciele szkolnictwa i instytucyj społecznych.

Po nabożeństwie odbyła się obok pow. kasy komunalnej defilada, w której brały udział 23 pap., oddział konnej i pieszej policji, kolejowe przysposobienie wojskowe, strzelcy, podoficerowie rezerwy, hufiec szkolny, szkoły i straż ogniowa z taborami.

Defiladę przyjmowali: starosta Boxa, pułk. Rarogiewicz, kom. powiatowy W. Kocuper w towarzystwie przedstawicieli różnych instytucyj i organizacyj.

Po defiladzie przedstawiciele instytucyj i organizacyj składali na ręce starosty Boxy, życzenia imieninowe dla marszałka Piłsudskiego.

W imieniu zebranych dłuższe przemówienie wygłosił poseł Gosiewski. Solenizantem dnia wczorajszego był również starosta Józef Boxa, któremu zebrani złożyli życzenia.

O godz. 11.30 odbyło się przedstawienie teatru amatorskiego dla młodzieży szkolnej. W godzinach popołudniowych urządzono przedstawienie dla żołnierzy. Wieczorem w sali kina „Świiatowid" odbyła się akademja, którą zagaił zastępca starosty Izydorczyk. Przemówienie wygłosił prof. Ocioszyński.

W części koncertowej popisywały się chór i orkiestra.

W DĄBROWIE.

Uroczystości imieninowe rozpoczęto nabożeństwem, które zostało odprawione w miejscowym kościele parafjalnym. O godz. 11-ej rano w sali kina „Wanda" odbyła się akademja dla młodzieży szkół powszechnych. Na program złożyło się: przemówienie p. Cholewickiego, popisy orkiestry państwowego seminarjum nauczycielskiego i chóru.

Wieczorem w sali resursy odbyła się uroczysta akademja, na której okolicznościowe przemówienie wygłosił dyr. Zięba. Pozatem odbyła się część koncertowo - wokalna. Akademja dla młodzieży szkół średnich odbyła się w ubiegły piątek.

Dziś, tj. w niedzielę zostanie urządzona zbiórka uliczna na półkolonje dla dzieci bezrobotnych.

W ZAWIERCIU.

Uroczystości imienin marszałka Piłsudskiego rozpoczęły się nabożeństwem dla szkół powszechnych. Na drugie nabożeństwo o godz. 10 zebrały się w kościele poza reprezentacją władz ze starostą na czele, organizacje: straże, strzelec, sfederowane związki obrońców ojczyzny, szkoły średnie, seminarjum żeńskie, harcerstwo oraz szereg innych.

Po nabożeństwie wszystkie organizacje wzięły udział w defiladzie na ul. 3-go maja przed władzami. O godz. 8 wieczorem odbyła się w domu ludowym akademja w wypełnionej po brzegi sali.

Młodzież szkół średnich i starsze oddziały szkół powszechnych wzięły udział w porankach, urządzonych ku czci marszałka Piłsudskiego w trzech ośrodkach.

W poranku, urządzonym przez gimnazjum H. Malczewskiej, wzięła udział młodzież szkoły nr. 5 z gronem nauczycielskiem.

Program wypełniony był całkowicie przez uczennice, na który złożyło się przemówienie, śpiew, deklamacje oraz produkcje wokalno - muzyczne.

Drugi poranek o podobnym programie odbył się w szkole nr. 4 dla gimnazjum męskiego, szkoły rzemieślniczej i szkoły powszechnej nr. 4.

Trzeci poranek, urządzony został w szkole nr. 2 dla seminarjum, ćwiczeniówki oraz szkół nr. 1, 2 i 6.

W porankach wziął udział inspektor szkolny p. Tomasz Kucharczyk, przedstawiciel miasta, rady szkolnej powiatowej i licznie zebrani rodzice.

W OLKUSZU.

Uroczystości imieninowe w Olkuszu rozpoczął capstrzyk orkiestry fabryki „Olkusz", w którym wzięły udział wszystkie organizacje PW. w Olkuszu.

Wczoraj o godz. 10 rano odbyła się defilada na rynku przed władzami państwowemi i samorządowemi. Przed starostwem okolicznościowe przemówienie wygłosił dr. Łapiński, prezes BBWR. na powiat olkuski. O godz. 11 w sali kina „Słońce" urządzony został poranek dla młodzieży szkolnej. Wieczorem uroczysta akademja z udziałem tow. śpiewaczego „Hejnał", młodzieży gimnazjalnej, która oprócz deklamacji, odegrała jednoaktówkę dramatyczną „Szaleńcy". Czysty zysk przeznaczony jest na budowę szkoły powszechnej w Krzywopłotach.

Miasto udekorowano flagami.

W KIELCACH

W przeddzień uroczystości imieninowych ku czci marsz. Pisudskiego, ulicami miasta przeszedł uroczysty capstrzyk z orkiestrami na czele. W pochodzie wzięło udział wojsko, policja i liczne organizacje przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Wieczorem w teatrze polskim, odbyła się uroczysta akademja, urządzona staraniem szkół średnich.

W dzień uroczystości o godz. 9.30 rano, odbyło się uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. płk Cieśliński.

Na nabożeństwie byli obecni pp.: woj. Paciorkowski, gen. Zulauf, wice, wojewoda Bratkowski, starosta Porembalski, prez. miasta mec. Cichowski, wicepr. Potocki, inspektor Wertz oraz naczelnicy poszczególnych wydziałów, a także wojsko, policja, związek strzelecki, kolejowe przysposobienie wojskowe, pocztowe przysposobienie wojskowe, hufce szkół średnich i wszystkie organizacje społeczne. W czasie nabożeństwa dokonano poświęcenia sztandaru P. O. W.

Po nabożeństwie na ul. Sienkiewicza, obok banku rolnego odbyła się defilada wojska, policji, Z. S. i PW. oraz pokrewnych organizacyj, którą przyjął p. wojewoda Paciorkowski i gen. Zulauf.

Wieczorem w salonach kasyna oficerskiego 4 pp. leg. z okazji imienin odbył się wieczór towarzyski, urządzony staraniem komitetu obywatelskiego.

W WOLBROMIU.

W piątek wieczorem odbył się capstrzyk. W dniu wczorajszym po nabożeństwie uformował się pochód. Na rynku do zebranych przemawiał p. Z. Milbrandt z Olkusza.

Wieczorem akademja, zagajona przemówieniem p. L. Kalisty.

W SŁAWKOWIE.

Po nabożeństwie wielki pochód z pod kościoła udał się na rynek, gdzie do zebranych przemawiał p. J. Raj.

O godz. 6 wieczorem odbyła się akademja.

W PILICY.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbyła się w domu ludowym akademja. Z okazji imienin marszałka Piłsudskiego, miejscowy komitet postanowił ufundować w rynku pilickim obelisk z popiersiem marszałka.

W OGRODZIEŃCU.

W dniu wczorajszym odbyła się piękna akademja z udziałem miejscowych działaczy pp.: Bergera, Plebańczyka i in. oraz dziatwy szkolnej. Celem uczczeniu zasług marszałka, poświęcono i otwarto w dniu wczorajszym w Ogrodzieńcu bibljotekę publiczną im. marsz. Piłsudskiego.

W SUŁOSZOWEJ.

Po nabożeństwie odbył się pochód, wieczorem zaś akademja

W dniu wczorajszym otwarto bibljotekę im. marsz. Piłsudskiego przy oddziale związku strzeleckiego.

Pozatem uroczystości imieninowe odbyły się w Skale i innych miejscowościach. Szczególniej uroczyście wypadł obchód w Kroczycach, dzięki ks. Szymkiewiczowi.

Drugi ogólno-polski kongres legjonu młodych.

Dziś obraduje w Warszawie II ogólno - polski kongres legjonu młodych. Uroczystej inauguracji kongresu, ani powitalnych przemówień nie będzie. Główny nacisk położony będzie na prace poszczególnych komisyj.

Na kongresie obradować będą następujące komisje: ideologiczna, organizacyjno - statutowa, prasowo - propagandowa, szkolna i akademicka. Komisje zostaną podzielone na podkomisje. Celem obrad będzie przedstawienie poprzednich prac, oraz zreferowanie dalszego programu pracy legjonu młodych.

W kongresie biora udział delegaci wszystkich okręgów, obwodów i oddziałów legjonu młodych. Spodziewany jest udział około 100 delegatów z całej Polski.

Na kongres z okręgu Zagłębia legjonu młodych wyjechali: komendant okręgu — Al. Cieplak - Ciepliński, inspektor okręgu — Władysław Kurowski i pięciu delegatów: Br. Frankiewicz, St. Giersz, Fr. Milka, J. Wiltos i M. Wojtulewicz.

Ulgi paszportowe dla wyjeżdżających na wystawy i targi.

Ministerjum skarbu wystosowało do izb skarbowych na terenie całej Polski okólnik, w którym wyjaśnia, że wymagana zgoda ministerjum dla zwolnienia od normalnych opłat paszportowych osób, wyjeżdżających zagranicę, celem zwiedzenia wystaw i urządzeń zagranicznych, nie dotyczy osób ze sfer przemysłowych i handlowych, udających się na wystawy zagraniczne w celach handlowych lub przemysłowych, a posiadających odpowiednie zaświadczenia izby przemysłowo - handlowej.

W tego rodzaju wypadkach ulgowe paszporty handlowe zagraniczne wydawać mogą starostwa.

Podejrzany werbunek do armji japońskiej i amerykańskiej.

Na terenie niektórych powiatów i większych miast rozsiewane są w ostatnich czasach przez nieznanych bliżej i podejrzanych osobników wiadomości o możliwości dobrowolnego i korzystnego zaciągnięcia się do armji japońskiej i amerykańskiej na dalekim wschodzie; ci sami ludzie opowiadają o wolnych posadach w służbie administracyjnej i innych zawodach w Mandżurji wymieniając jako warunki wymagane od kandydatów znajomość języka rosyjskiego i zobowiązanie do 5-letniej służby.

Jak informuje urząd emigracyjny, wiadomości te są z gruntu fałszywe i obliczone na wyzysk łatwowiernych. Urząd emigracyjny przestrzega przed tego rodzaju werbunkiem i jednocześnie zwraca uwagę, że jedynie wiarygodnych informacyj dotyczacych uzyskania zajęcia poza granicami kraju udzielają tylko powołane do tego urzędy emigracyjne, państwowe urzędy pośrednictwa pracy, instytucje społeczne opieki nad emigrantami i syndykat emigracyjny.

Aresztowanie wybitnych przywódców komunistycznych w Zagłębiu

Pięć osób osadzono pod kluczem.

Strajk w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego stanowił dla komunistów podatny grunt dla ich kreciej i wywrotowej roboty. W ogólnym zamęcie, korzystając z przygnębienia górników podczas strajku, udało się komunistom opanować znaczną liczbę robotników, których całą siłą pchano do wystąpień ulicznych i demonstracyj. Posiew tej roboty znalazł owoce w postaci krwawych demonstracyj na Ksawerze i w Czeladzi.

Na teren Zagłębia Dąbrowskiego zjechał cały sztab komunistów, wśród których nie brak było wybitnych działaczy komunistycznej partji polskiej, „asów" wywrotowych, kierujących akcją. Podczas strajku policja aresztowała kilkudziesięciu komunistów. Nie mogła jednak trafić na prowodyrów i podżegaczy, pchających masy robotnicze do wystąpień.

Dopiero przed kilku dniami udało się policji schwytać kilku wybitniejszych komunistów. O aresztowaniach tych pisaliśmy już przed kilku dniami, nie podając nazwisk aresztowanych z uwagi na toczące się śledztwo. Obecnie, korzystając z obszernego w tej sprawie materjału, podajemy szczegóły tych aresztowań i nazwiska aresztowanych.

Dzięki poufnym informacjom wydział śledczy w Sosnowcu wpadł na trop trzech osobników, zamieszkałych w Katowicach, a przyjeżdżających prawie codziennie na teren Zagłębia.

Drogą skrupulatnego śledztwa policja stwierdziła, że są to poważni działacze komunistyczni, którzy niewątpliwie mają duży wpływ na akcję wywrotową w Zagłębiu.

Po zebraniu szeregu informacyj przystąpiono do aresztowań.

Wszyscy trzej wpadli w ręce policji. Okazało się, że są to członkowie centralnego komitetu komunistycznej partji polskiej, wybitni działacze, mający pełnomocnictwa centralnego komitetu.

Nazwiska ich brzmią: **Abram Kagan, Franciszek Malinowski i Roman Szczelina.**

Pierwszy z nich **Kagan jest studentem prawa, studjującym na uniwersytecie w Paryżu w Sorbonie. Jest obywatelem polskim, synem znanego fabrykanta łódzkiego, właściciela fabryki.** W Polsce przebywa niedawno. Podczas śledztwa Kagan tłumaczył się, że zajmuje się handlem, jako przedstawiciel jednej z firm włókienniczych w Łodzi.

Drugi z aresztowanych **Franciszek Malinowski** jest człowiekiem nieokreślonego zupełnie zajęcia, pochodzi z pod Warszawy, trzeci **Roman Szczelina** jest górnikiem z chrzanowskiego. Przy aresztowanych znaleziono bogaty materjał obciążający, notatki, referaty, listy kompromitujące i t. p. Wszyscy trzej zamieszkiwali na Śląsku.

Pozatem policja aresztowała **małżeństwo Berka i Mirjam Oerbachów.**

Znaleziono przy nich ręcznie pisane obszerne sprawozdania z sytuacji strajkowej w Zagłębiu, w duchu wybitnie komunistycznym, pozatem odezwy komunistycznie, pisane po żydowsku.

Aresztowano również **Blimę Blum z Będzina,** która po przesłuchaniu została wypuszczona na wolność.

Wszystkich aresztowanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego, który w dalszym ciągu prowadzi drobiazgowe śledztwo.

Należałoby zbadać...

W szeregu pism ukazały się ostatnio ogłoszenia, które muszą budzić pewne wątpliwości. Dotyczy to mianowicie ogłoszenia warszawskiej firmy „Własna Chata", która ofiaruje pożyczki budowlane, na wyjątkowo dogodnych warunkach. oraz ogłoszenia poznańskiej firmy „Wiano", która proponuje korzystanie z „solidarnej akcji wzajemnej pomocy". Firma ta ma nawet swego przedstawiciela na województwo kieleckie.

Zbyt żywo jeszcze stoi w pamięci wielka afera kasy budowlanej w Mysłowicach, która początkowo udzielała dogodnych kredytów, a wkońcu okazało się, że jest to zwykłe oszustwo, którego ofiarą padło setki osób.

Należałoby, aby władze sprawdziły na jakich podstawach opiera się działalność tych firm i czy przypadkiem nie są to „instytucje" obliczone tylko na naiwność ludzką.

Górnicy z kopalni „Renard"

wyłamali się z pod uchwał centralnego związku górników.

Dzień wczorajszy minął w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego zupełnie spokojnie. Żadnych awantur podczas całego dnia nie zanotowano.

Na pierwszej zmianie, oprócz kopalni Renard, pracowały normalnie wszystkie kopalnie na terenie Zagłębia. Strajkujący jeszcze onegdaj robotnicy **na kopalniach Jerzy i Modrzejów, wczoraj przystąpili do pracy.** Pierwsze zmiany zjechały na dół w komplecie.

Pracowało ogółem w dniu wczorajszym na pierwszej zmianie **10.996 robotników.**

Na Renardzie strajkowało 513 robotników. Pozatem w dalszym ciągu strajkowała fabryka chemiczna „Strem" w Strzemieszycach.

Popołudniu, na drugiej zmianie zgłosiło się do pracy ogółem 7.438 robotników. Strajk na kopalni Renard na drugiej zmianie został przełamany.

Przystąpiło bowiem do pracy 426 robotników, strajkuje 314 robotników.

Na popołudniowej zmianie strajkuje w dalszym ciągu fabryka „Strem", Strajkuje 40 robotników, pracuje 5.

Należy dodać, że zmiany popołudniowe są liczebnie mniejsze od zmian rannych i stąd właśnie ogólna liczba robotników, zatrudnionych na drugiej zmianie, jest mniejsza od liczby robotników na pierwszej.

Zjazd koleżeński abiturjentów semin. nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu

Zawiadamia się wszystkich maturzystów państwowego seminarjum naucz. męskiego w Sosnowcu, którzy złożyli maturę w roku szkolnym 1926-27, że dnia 28 marca 1932 r. odbędzie się zjazd koleżeński. Zbiórka wszystkich maturzystów w budynku seminarjum, Sosnowiec, Wawel nr. 1, o godz. 8 rano.

Zgłoszenia oraz zadatek w sumie zł. 5.— należy składać na ręce Jana Trembińskiego, — seminarjum żeńskie — Sosnowiec, ul. Bracka, lub na ręce Mieczysława Januszewskiego — szkoła nr. 16 — Sosnowiec, Kamienna 4.

Z okazji 10-lecia seminarjum nikogo na zjeździe braknąć nie może. Tego samego dnia w wieczór urządza komitet zabawę taneczną.

Ograbienie wagonu z manufakturą na stacji Łazy

SZYBKIE UJĘCIE SPRAWCÓW I ODZYSKANIE TOWARU WARTOŚCI 10.000 ZŁ.

Onegdajszej nocy o godz. 4 rano służba stacji Łazy przy przetaczaniu wagonów spostrzegła, iż jeden z nich, naładowany belami manufaktury, wysłanemi z Zawiercia przez fabrykę tow. akc. „Zawiercie", jest otwarty. Zawezwana i przybyła na miejsce policja z posterunku Wysoka, z przodownikiem Martelą na czele, po wstępnych dochodzeniach ustaliła brak w wagonie 1 beli towaru, wartości 10 tys. złotych. Po stwierdzeniu powyższego przystąpiono energicznie do śledztwa, które w ciągu 7 godzin doprowadziło nie tylko do ujęcia sprawców, lecz do odzyskania skradzionego towaru.

Pomimo, że złoczyńcy umiejętnie zatarli za sobą wszelkie ślady, wytropiono ich wszystkich w położonej w pobliżu wsi Młynek, gdzie „zmagazynowano" w zagrodzie jednego z nich, niejakiego Władysława Guzika, kilkakrotnie karanego, skradziony towar. Resztę dobranego zacnego towarzystwa stanowili dwaj mieszkańcy Łaz: Władysław Jaśkiewicz i Władysław Rudy, oraz znany zawodowy złodziej kolejowy, aranżer i przywódca rabunku, Jan Gryta z Zawiercia.

Odebrany towar zwrócono kolei, dobraną zaś czwórkę umieszczono pod kluczem. Policji z przodownikiem Martelą na czele należy powinszować tak szybkiego sukcesu.

Rozwiązanie zagadki śmierci Czechowskiego we wsi Przybynów.

Przed paru dniami pisaliśmy o znalezieniu na ulicy Przybynów zwłok tamtejszego mieszkańca niejakiego Czechowskiego. Parodniowe dochodzenia policji ujawniły wreszcie powody śmierci.

W dniu 13 bm. w nocy Czechowski wraz ze swymi sąsiadami Szarczykiem, Wyrwasem i Cyganem wybrał się do lasu nadleśnictwa „Zrębice" na kradzież drzewa. Przy ścinaniu sosny Czechowski nie zdążył uskoczyć w chwili jej padania i uderzony w głowę, padł trupem na miejscu.

Towarzysze wyprawy w obawie ujawnienia dokonywanej przez nich kradzieży uradzili przewieźć zabitego Czechowskiego do wsi, sądząc, że przez pozostawienie zwłok na ulicy skierują śledztwo na inne tory. Ponieważ ciało zabitego przyciśnięte było ściętą sosną, musiano ją na nim przerżnąć i po wydobyciu go, zgodnie z ułożonym planem, przewieziono go do wsi pozostawiając na ulicy. Sprytnie przemyślany plan nie udał się, dzięki umiejętnie prowadzonem dochodzeniom.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Marzec 20 Niedziela

Dziś: Joachima
Jutro: Benedykta
Wschód słońca: 5.52
Zachód słońca: 5.53

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 20 marca.

9.30. Nabożeństwo z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met 12.15. Tr. z Filh. Warsz. 14.00. „Uprawa wiosennych ziemniaków". 14.20. Koncert dla rolników. 14.40. „Pierwsze wiosenne roboty w polu". 15.00. D. c. koncertu 15.55. Program dla dzieci. 16.20 Płyty. 16.40. „Przegląd czasopism kobiecych". 16.55. Płyty. 17.15. „Tajemnice astrologji". 17.0. „Wiad. przyjemne i pożyt.". 17.45. Koncert popoł. 19.00. Rozmaitości 19.25. Płyty. 19.40 Program na dz. nast 19.45. Słuchowisko. 20.15. Koncert popul 21.40. Kwadrans liter. 21.55. Recital fortep. 22.40. Urzęd. kom Państw. Inst Met. i kom. policyjny. 22.45. Wiadom. sportowe. 23.00. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Niedziela, 20 marca.

9.30. Nabożeństwo z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu. 12.10. Transm. z Warsz 15.00. Tr. z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. 15.55. Program dla dzieci starszych i młodz. z Warsz. 16.20. Intermezzo muzyczne. 16.40. Przegląd czasopism kobiecych. 17.15. Transmisje z Warsz. 19.00. „Bery i bojki śląskie". 19.25. Rozmaitości. 19.45. Transmisje z Warsz. 22.45. Komunikaty sportowe. 22.55. Program na dz. nast. 23.00. Muzyka lekka i tan.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 21 marca.

11.20. Kom. meteor. 11.45. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58 Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.10. Urz. kom. Państw. Inst Met. 13.15. Komunikat gospodarczy 13.35. Muzyka lekka. 14.45 „Przeczytajmy sobie". 15.00. Płyty. 15.15. Przegląd komun. 15.25. Odczyt. 15.45. Giełda pien 15.50. Odczyt. 16.10. Płyty. 16.20. Francuski. 16.40. Płyty. 17.10. Odczyt z Wilna 17.35. Muzyka popul. 18.50 Rozmaitości 19.15. Wiad. bież. roln. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Wiad. sportowe. 19.35. Płyty. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Feljeton muz. ze Lwowa. 20.15. Tr. z Konserwatorjum. W przerwie kwadrans lit. 22.20. Feljeton. 22.35. Dodatek od Pras. Dz. Radj. 22.40. Urz. kom. Państw. Inst Met. i kom. policyjny. 22.45. Recital fortep.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę dwa ostatnie widowiska przed świętami: popołudniu o g. 4-tej, ciesząca się niezwykłem powodzeniem **„Sztuba"** K. Leczyckiego, dana będzie po cenach popularnych od 50 gr. do 2.60 zł., — wieczorem o godz. 8.30 — **„Ulica"**, sensacyjna sztuka w 3 aktach E. Rice'a. „Ulica" kończy się o godz 10.45 wiecz.

Kasa teatru w niedzielę i święta czynna od godz. 11 do 1-ej i od g. 3-ej popoł.

Z Kielc.

(k) **Zmiany w policji.** Na podstawie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych, kom. Stefan Pohorski, dotychczasowy komendant policji na powiat stopnicki, przeniesiony został na takież stanowisko do Opatowa.

(k) **Celem zmiany płac.** Zakłady przemysłu drzewnego „Henryków", z dn. 29 bm. wymówiły pracę wszystkim robotnikom zatrudnionym w tartaku, celem zmiany systemu płacy dniówkowej, na akordową, która stosowana jest przez wszystkie tartaki kieleckie.

(k) **Przybył do Kielc.** Nowomianowany nadkomisarz Klamrzyński przybył do komendy wojewódzkiej w Kielcach, celem objęcia urzędowania.

(k) **Podziękowanie.** Zarząd związku towarzystw dobroczynności „Caritas" w Kielcach niniejszem składa najserdeczniejsze podziękowanie pp. pracownikom technicznym zakładów przemysłowych „Społem" w Kielcach za złożoną hojną ofiarę w kwocie 72 zł. na rzecz najbiedniejszych, wspieranych przez „Caritas" z okazji imienin p. dyrektora Józefa Rząckiego.

(k) **Pożar w fabryce „Granat".** Onegdaj w zabudowaniach fabryki „Granat" wybuchł pożar, który w zarodku stłumiła straż ogniowa. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Z Sosnowca.

OD ADMINISTRACJI.

W celu udogodnienia naszym Sz. Prenumeratorom na Niemcach, w Kazimierzu i okolicy otworzyliśmy w dniu 9 bm. filję „Expresu Zagłębia“ na Niemcach — kolonja Szmejka, dom p. Wnuka obok poczty. Tamże prosimy zwracać się z zamówieniami prenumeraty i ogłoszeń.

(s) **Z gospodarki m. Sosnowca.** We wczorajszym artykule pod powyższym tytułem wkradły się dwie pomyłki drukarskie. Zamiast „na koszta eksploatacji — preliminowano 33.294 zł., wydano 115.006 zł.“ — winno być: na koszta eksploatacji — preliminowano 33.244, **wydano 15.006.** Następnie zamiast „suma opłat za wodę państwowym zakładom kanalizacyjnym“, winno być: zakładom wodociągowym.

Pozatem wyjaśnić należy, że suma za wodę państwowym zakładom wodociągowym wzrosła z preliminowanych 32.540 zł. na 115.993 zł., **na skutek zwiększonej konsumcji** wody, a nie na skutek zwyżki ceny wody.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W tygodniu od 13 do 19 bm. zachorowało w Sosnowcu na szkarlatynę 2 osoby, na odrę 1, na różę 1, na krztusiec 1, na gruźlicę płuc 3, na jaglicę 1. Zmarły na gruźlicę 2 osoby. Odkażono mieszkań 8.

NOWY KURS ESPERANTA rozpocznie się 22-go marca o godz. 20-ej w szkole powszechnej przy ul. Dęblińskiej 15. Pierwsza próbna bezpłatna lekcja odbędzie się w niedzielę 20-go marca w sali „Angielskiej“ przy ul. Warszawskiej 22.

Kurs będzie prowadzony przez znanego nauczyciela p. J. Goldfarba, według metody „Cseh“.

Z powodu kryzysu opłata kursu zostaje zniżona, zamiast 16.50 zł. przez przeciąg 2 miesięcy wynosi tylko 12 zł. przez przeciąg 3 mies. Nawet i ta mała opłata rozłożona jest na 3 raty po 4 zł. miesięcznie.

(s) **Dzieci giną.** Policja w Mysłowicach zaalarmowana została wiadomością o zaginięciu dwuch dziewczat, a mianowicie 12-letniej Adelajdy i 10-letniej Michaliny Krämer z Jęzora pod Mysłowicami.

Dziewczęta, wysłane dnia 16 b. m. po pieczywo do Słupnej nie powróciły do chwili obecnej do domu. Stwierdzono, że dziewczęta nie były u piekarza.

Policja wszczęła poszukiwania.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tygodniu na targowicę sosnowiecką spędzono 1.744 szt. trzody chlewnej, 250 szt. bydła i 39 szt. cieląt. Płacono za klg. żywej wagi trzody od zł. 0.75 do zł. 1.15. Tendencja spokojna. Targ ożywiony.

(s) **Z koła polonistów w Sosnowcu.** W poniedziałek dnia 21 bm. odbędzie się w lokalu szkoły powszechnej im. T. Kościuszki (ul. 3 maja 32) zebranie, na którem p. Cieśliński wygłosi referat na temat: „Metodyka nauczania w świetle psychiki wychowanka“ (ze specjalnem uwzględnieniem języka polskiego).

Początek zebrania o godz. 7 wiecz.

Z Będzina.

(b) **Związek PW. i WF w Dobieszowicach.** Z inicjatywy i staraniem p. Pietrasa, miejscowego nauczyciela, dnia 17 bm. odbyło się organizacyjne zebranie PW. i WF. przy wypełnionej sali. Dowodzi to potrzeby takiego związku na terenie wsi. Zebraniu przewodniczył p. Pietras, sekretarzował p. Duda. P. Pietras wygłosił referat o celach, znaczeniu i potrzebie PW. i WF. dla państwa, poczem przystąpiono do zapisu członków, których się zgłosiło 45.

Następnie wybrano zarząd: prezes i komendant p. Pietras, podchor. rez., referent wych. obyw. — p. Bielecki, podchorąży rez., referent wych. fiz. p. Preton, kapr. rez., sekretarz — p. Duda Alojzy. Stanowiska skarbnika tymczasowo nie obsadzono.

Zarząd PW. i WF. przystąpił energicznie do dalszej organizacji i skonsolidowania związku.

Burzliwe posiedzenie rady miejskiej w Kielcach.

SPRAWA BUDOWY KOSZAR DLA WOJSKA. — CO MÓWI O AKCJI PRZECIWELEKTRYCZNEJ PREZ. MIASTA CICHOWSKI? — RADNY ŁUKAWSKI PUBLICZNIE POTĘPIONY PRZEZ PREZ. CICHOWSKIEGO I RADNYCH ZA SWOJĄ ROBOTĘ.

Onegdaj odbyło się nadzwyczaj burzliwe posiedzenie rady miejskiej w Kielcach. Po odczytaniu protokułu z ostatniego posiedzenia rady i komunikatów prezydjum rady przystąpiono do wniosku magistratu w sprawie statutu o poborze dopłat drogowych za 1931-32 r., który prawie jednogłośnie rada uchwaliła.

Zkolei wniosek komisji do spr. koszar w kwestji projektu umowy z wojskowością na budowę koszar w Kielcach, zreferował radny mec. Kubecki, zaznaczając, że o ile omawiany wniosek komisji nie spotka się z sprzeciwem ministerjum wojsk, to miasto ma zagwarantowane maksimum korzyści, jakie wyciągnąć może przy realizacji budowy koszar. Wniosek ten radni po krótkiej dyskusji uchwalili.

Następnie zatwierdzono wniosek komisji regulacyjnej w sprawie parcelacji nieruchomości „Kolonjo — Ogród“ na Barwinku i Baranówku i przystąpiono do rozpatrywania wniosku komisji elektryfikacyjnej w sprawach elektryczności, przekazanych na ostatnim posiedzeniu przez radę miejską.

Wnioski te postawili radni Łukawski i radny Wiślicki z PPS. R. Łukawski domagał się zapalania co drugiej lampy na ulicy, a Wiślicki, aby elektrownia nie rościła pretensji do konsumentów za światło, palone na ogranicznik, w związku ze strajkiem.

Oba wnioski komisja elektryfikacyjna odrzuciła jako sprzeczne z umową magistratu i nie mające żadnych podstaw prawnych. W związku z tem na sali posiedzeń rozszalała istna burza elektryczna, trwająca bez przerwy od godz. 9.45 do 12 w nocy, potęgowana i podsycana przez r. Łukawskiego, którego przemówienia radni nazwali „demagogją wiecową“.

W sprawie tej zabierali głos prawie wszyscy przedstawiciele klubów oraz prezydent miasta Cichowski, który dał ostrą odprawę r. Łukawskiemu za jego destrukcyjną robotę i nielojalność w stosunku do magistratu i radnych, których oczernia na wiecach, mówiąc, że przeciwstawiają się walce z elektrownią. Prezydent Cichowski oświadczył publicznie r. Łukawskiemu, że prowadzona przez niego akcja w sprawie obniżki cen za prąd elektryczny nie doprowadzi do niczego i nie uzyska poparcia ogółu społeczeństwa, gdyż akcja w ten sposób prowadzona pachnie kryminałem.

Według słów prezydenta miasta r. Łukawski sam paraliżuje całą akcję elektryczną, gdyż postępowanie jego nie pozwala wziąć udziału w walce z elektrycznością 12-tu przedstawicielom organizacyj społecznych, goospodarczych i zawodowych m. Kielc, bojąc się widocznie, aby oni nie odebrali mu tego „monopolu“ pobierania opłat i dobrowolnych datków“ od ludności na prowadzenie dalszej walki z elektrownią kielecką.

Dr. Zasucha, r. Lewi i inni potępili metody r. Łukawskiego, dyskredytujące radę miejską w oczach społeczeństwa. O godz. 12-ej w nocy zniecierpliwieni radni zaczęli opuszczać salę posiedzeń, przewodniczący skonstatował brak quorum i posiedzenie zamknął.

Sprawa więc komisji elektryfikacyjnej nie została przez radę miejską rozstrzygnięta.

* * *

Jak nas informują przedstawiciele 14 organizacyj mają zwrócić się do komitetu obywatelskiego walki z elektrownią, celem współpracy w walce o tańszy prąd, jednak pod warunkiem, że w komitecie nie będzie brał czynnego udziału r. Łukawski.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś p Władysławowi Nowakowskiemu

a w szczególności ks. Rubikowi, Prezesowi K. S. R. i Z. w Katowicach Walentemu Kosarzowi, Klubowi Młodzieży im Marsz. Piłsudskiego, Oddział Konstantynów, delegatowi Modrzej. Zakł. T. Relowi oraz wszystkim znajomym, krewnym i przyjaciołom składamy serdeczne „Bóg Zapłać“

RODZINA.

Skazanie fałszerzy banknotów z pow. zawierckiego.

MAJĘTNY GOSPODARZ Z JAWORZNIKA POSIEDZI 5 LAT W WIĘZIENIU, WSPÓLNICY ZAŚ ROK.

W ub. r. na rynkach Zagłębia pojawiły się fałszywe banknoty złotowe.

Po zlikwidowaniu afery Wojdów i wytropieniu kilku mniej udolnych szajek fałszerzy, akcja brygady śledczej przeniosła się do miast, w okolicznych powiatach, gdzie już w niedługim czasie święciła triumfy.

Przypuszczenia były słuszne. Fałszerze żerowali po jarmarkach, na prowincji, znajdując nabywców falsyfikatów wśród kmiotków przyjeżdżających na targi. I tak w Żarkach w pow. zawierckim nakryto fałszerzy 100-złotowych banknotów. Usiłującą zmienić falsyfikat, 37-letnią *Konstancję Haładusową* z Postaszowic, przyłapano.

Ślady prowadziły do Jawornika. Zanim zdołano ostrzec fałszerzy, policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu gospodarza *Piotra Gila*, w którem znajdowało się całe laboratorjum fałszerskie. Mimo, że *Gil* należał do najbogatszych ludzi w okolicy, był on kilkakrotnie karany za oszustwa i fałszerstwa.

Gila oraz małżonków Haładusów Konstancję i Józefa osadzono w więzieniu.

Wczoraj fałszerze stanęli przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Sąd skazał Gila na 5 lat ciężkiego więzienia, Haładusów zaś **na rok.**

Fałszerze siedzą.

Z życia B.B.W.R. w Ostrowcu.

W dniu 17 bm. odbyło się w Ostrowcu walne zebranie członków organizacyj BBWR. Obecnych około 100 osób. Zebranie zagaił prezes rady grodzkiej p. **Lucjan Radomski,** następnie referat na temat aktualnych zagadnień gospodarczych i politycznych wygłosił kierownik sekretarjatu wojewódzkiego p. **Mieczysław Zaleski.**

W dalszym ciągu prezes rady grodzkiej złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, poczem kolejno składali sprawozdania przewodniczący poszczególnych sekcyj. Po sprawozdaniach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: **Grodzieński, Ciepielewski, Dzienniak, Pełczyński, Tarczyński, Kołek i Kostrzewski.** Na wszelkie pytania, poruszone w dyskusji, a dotyczące zagadnień gospodarczych, jak również i spraw organizacyjnych, udzielił odpowiedzi i wyjaśnień kierownik sekretarjatu wojewódzkiego p. Zaleski. Na tem zakończono ogólne zebranie.

Po 15-minutowej przerwie odbyło się posiedzenie rady grodzkiej, celem wybrania prezydjum, wobec ustąpienia dotychczasowego po ukończeniu kadencji.

Do zarządu przez aklamację zostali wybrani: p. Lucjan Radomski — prezes, wicepr. **inż. Radwan i Dzienniak,** sekretarz **Grodziński,** zast. sekr. p. **Turczyński,** skarbnik p. **Sadowski,** członek zarządu p. **Rybkowski.**

Mordercy kpt. Łopatki skazani na śmierć

ŚWIADKOWIE STWIERDZILI TOŻSAMOŚĆ MORDERCÓW. — ZARZUT OPIESZAŁOŚCI DOTYCZY WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH.

Sąd okręgowy w Równem po trzechdniowym przewodzie sądowym przeciw mordercom kpt. Łopatki, w czasie którego przesłuchano około 50 świadków, w piątek, tj. w czwartym dniu rozprawy, o godzinie 1 w południe wydał wyrok następujący:

Stanisława Zyska, który był hersztem bandy, dalej Aleksandra Tonaja i Bazylego Puhacza

skazał sąd na karę śmierci przez powieszenie.

Konrad Chrupczyk, który „nadał bandytom robotę“ w Pochwicach skazany został

na 4 lata ciężkiego więzienia,

a Piotr Nikitup za nakłanianie świadków do fałszywych zeznań i za cieranie śladów

na 8 miesięcy więzienia

z zaliczeniem aresztu prewencyjnego na poczet kary.

Kierownik pociągu Franciszek Babicki dla braku dowodów winy

został uwolniony.

Nikitupa wypuszczono natychmiast na wolność.

Wiceprezydent sądu okręgowego jako przewodniczący rozprawy odczytując motywy wyroku zaznaczył, że mord został popełniony w wyjątkowych okolicznościach, a w odniesieniu do uwolnionego kolejarza Babickiego stwierdził, że zarzut opieszałości w podjęciu natychmiastowego pościgu za bandytami mógłby raczej mieć zastosowanie do organów władzy administracyjnej, które w chwili przybycia krwawego pociągu pełniły służbę na dworcu kolejowym w Sarnach.

Bandyci tak w chwili odczytywania wyroku, jak i w czasie przeprowadzania ich do więzienia nie okazywali skruchy, czy wzruszenia, zachowywali się wyzywająco i wykrzykiwali pogróżki w stronę trybunału i licznie zgromadzonej publiczności.

(b) **Czyn godny naśladowania.** Znany na terenie Zagłębia obywatel i kupiec p. Władysław Cypliński w dniu 26 bm., tj. w wielką sobotę o godzinie 11 — 12 rano wydawać będzie z własnej inicjatywy bezpłatnie święcone dla 100 biednych dzieci bezrobotnych w sklepach swoich w Sosnowcu przy ul. Będzińskiej 13 i w Będzinie przy ul. Małachowskiego 58.

Święcone wydawane będzie dzieciom, wyznaczonym przez poszczególne komitety do spraw bezrobocia.

Komitet do spraw bezrobocia w imieniu licznych rzesz bezrobotnych i w swoim składa tą drogą panu Władysławowi Cyplińskiemu serdeczne „Bóg zapłać“.

Z Czeladzi.

(c) **Odznaczenie.** P. Antoni Stanisław Duszek, sekretarz sądu grodzkiego w Czeladzi, odznaczony został Krzyżem Niepodległości.

Z Dąbrowy.

(d) **Pogadanki w Dąbrowie.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej (ul. 3-go Maja nr. 14) o godz. 19 m. 30 odbędą się następujące pogadanki: w niedzielę 20 bm. prof. dr. Izaak Steinberg „Nasza konstytucja“ część druga; w poniedziałek, 21 bm. prof. Józef Brzeziński „P. O. S. a harcerstwo“; we wtorek 22 bm. p. Juljan Torbus „Czy świat się rozbroi?“; w środę, 23 bm. prof. Józef Lassota „Kilka uwag o życiu Stanów Zjednoczonych“; w czwartek, 24 bm. prof. Jerzy Szydłowski „Kapitał zagraniczny w Polsce“; w piątek, 25 bm. prof. Marjan Kantor - Mirski „Józef Kosicki, patrjarcha dziennikarstwa polskiego na Śląsku, w setną rocznicę rozpoczęcia walki z rządem pruskim o prawa języka polskiego“ Po rozpoczęciu pogadanki drzwi od sali będą zamknięte. Wejście bezpłatne.

(d) **Zgwałcenie.** Fr. Smagała, zam. przy ul. Szopena, będąc z wizytą u znajomego W. Maika, zam. przy ul. Legjonów 105, dopuścił się gwałtu na 21-letniej St. Krzemuskiej. Krzemuska zameldowała o tem w komisarjacie policji.

(d) **Ładny solenizant.** Onegdaj do jednej z restauracyj w Dąbrowie przyszedł w towarzystwie dwuch kolegów Józef K. (Górnicza 1), który kolegów z Zagórza zaczął raczyć czystą a conto nadchodzących imienin. Po skończonej libacji, kiedy podano rachunek, oświadczył, że pieniędzy nie posiada i płacić nie będzie. Ponieważ pan ów znany był z płacenia rachunków, wezwano policjanta, który spisał generalja. Sprawę skierowano do sądu.

Restauratorzy twierdzą, że jest to istna plaga takich „maruderów“ restauracyjnych, którzy przed płaceniem rachunku albo uciekają tylnemi drzwiami, albo też wprost cynicznie oświadczają, że pieniędzy nie mają.

Nic też dziwnego, że z utęsknieniem oczekują wejścia w życie nowego kodeksu karnego, w którym za podobne przewinienie przewidziana jest kara do trzech miesięcy więzienia.

Ofiary.

Do kasy chrześcijańskiego tow dobroczynności w Sosnowcu złożyli na święcone dla najbiedniejszych: p. J. Cesarz zł. 5; prof. J. Olszewscy zł. 5.

Kombinacje p. Culzyngera z Wolbromia.

ZMYŚLONY NAPAD NA DRODZE.

Kilka dni temu donosiliśmy o napadzie rabunkowym na kupca z Wolbromia, **Jakoba Culzyngera**, Zamaskowani i uzbrojeni w duże rewolwery bandyci, mieli zrabować kupcowi dość ładną sumkę, jak na te czasy, 365 zł. wraz z portfelem.

Na miejsce napadu udała się niezwłocznie policja na czele z komendantem powiatowym.

Pomimo leżącego w tem miejscu śniegu, nie spostrzeżono ani śladu innych, poza śladami butów kupca. Znalazł się również świadek, który obserwując mimowoli z okna swego domu Culzyngera, zauważył, jak kupiec stał jakiś czas w miejscu, a następnie narobił gwałtu, że go napadnięto.

Żona Culzyngera nie może sobie przypomnieć, czy mąż jej miał pieniądze i wogóle portfel. Culzynger pomimo wszystko dowodzi, że go napadnięto.

Ciekawa policja dowiedziała się, że C. miał w tych dniach płacić weksle.

Budowa koszar dla 2 p.a.p. leg. polskich w Kielcach.

BUDOWA TRWAĆ BĘDZIE OKOŁO 3 LAT, KOSZTEM ZGÓRĄ 6 MILJ. ZŁ. — ROZPOCZĘCIE BUDOWY MA NASTĄPIĆ WKOŃCU KWIETNIA B. R. — ZNACZENIE BUDOWY DLA MIASTA.

W dniu dzisiejszym w sprawozdaniu z rady miejskiej donosimy o projekcie umowy w sprawie budowy koszar dla 2 pułku artylerji polowej legjonów polskich w Kielcach

Według projektowanej umowy budowa koszar ma rozpocząć się w drugiej połowie kwietnia br., kosztem zgórą 6 miljonów złotych. Koszary wybudowane zostaną obok stadjonu miejskiego, za pieniądze wypożyczone przez miasto od innstytucji kredytowej za poręczeniem państwa, które w imieniu miasta zwróci skarb państwa. Budowa trwać będzie około 3 lat. Program budowy obejmuje dwa etapy. I etap: 1) trzy budynki koszarowe, 2) kuchnia żołnierska z salami jaadlnemi, 3) izba chorych, 4) łaźnia i pralnia, 5) dowództwo pułku, 6) kasyno oficerskie, 7) kasyno podoficerskie, 8) świetlica i spółdzielnia 9) magazyny mobilizacyjne, instalacje zewnętrzne, elektryczne, kanalizacyjne i wodociągowe, 11) drogi. II-gi etap: 1) stajnie, 2) działownie bateryjne, 3) kuźnia, 4) garaż, 5) warsztaty, 6) puszkarnia, 7) ambulans weterynaryjny, 8) magazyny użytku bieżącego, 9) ujeżdżalnia, 10 pomieszczenie na konie zakaźne, 11) ogrodzenie, 12) uporządkowanie terenu, 13) bocznica kolejowa i rampa. Budowle wymienione w pierwszym etapie będą rozpoczęte zaraz po zawarciu umowy, a ukończone zostaną najpóźniej do 18 miesięcy od daty zawarcia umowy. Wykonanie budowli objętych drugim etapem będzie przedmiotem dodatkowej umowy. Na wykonanie budowy objektów miasto otrzyma za poręczeniem państwa pożyczkę amortyzacyjną długoterminową narazie w kwocie 2.500.000 zł., w miarę zaś postępowania budowy miasto otrzyma II-gą ratę pożyczki w wysokości wystarczającej na pokrycie kosztów całej budowy.

Przy budowie koszar zatrudnione zostaną miejscowe siły techniczne i pomocnicze, posiadające wymagane kwalifikacje zawodowe oraz praktykę.

Kierownictwo budowy zostanie powierzone inżynierowi, wyznaczonemu i zatwierdzonemu przez ministerjum spraw wojskowych. Roboty, dotyczące budowy, oddawane będą w drodze przetargu nieograniczonego, który odbywać się będzie w Kielcach, z zastrzeżeniem angażowania miejscowych sił rzemieślniczych, pracowniczych oraz używania materjałów miejscowych, o ile odpowiadają one cenom rynkowym i warunkom technicznym. Częściowy odbiór robót uskuteczniać będzie kierownictwo budowy z udziałem inżynierów miejskich, jako przedstawicieli miasta, przedstawicieli władz wojskowych i rzeczoznawców. Ministerjum spraw wojskowych przysługuje prawo wglądu i kontroli całokształtu czynności, związanych z budową koszar.

Skarb państwa zobowiązuje się tytułem zwrotu kosztów budowy do regularnego spłacania rat amortyzacyjnych wraz z odsetkami w imieniu miasta. Wszelkie spory z tytułu budowy rozpatrywane będą przez sądy I-ej instancji w Kielcach.

Jak z projektowanej umowy wynika, miasto w związku z budową koszar zyskuje dla siebie maksimum korzyści. Według prowizorycznych obliczeń przy robotach zatrudnionych zostanie około 400 bezrobotnych oraz znajdzie pracę szereg warsztatów rzemieślniczych, co ożywi w znacznym stopniu handel i przemysł miasta i okolicy.

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

Dziś o godzinie 4 popołudniu, na boisku „Unji“ w Sosnowcu odbędą się zawody w piłkę nożną między K. S. „Unja“ a „09“ Mysłowice. Zawody zapowiadają się interesująco.

WARUNKI DLA REPREZENTANTÓW POLSKI NA OLIMPJADĘ W LOS ANGELES.

Specjalna komisja polskiego związku lekkoatletycznego ustaliła obowiązkowe minimum dla zawodników i zawodniczek, jako kwalifikację na wyjazd do **Los Angeles**. Warunki stawiane przez polski związek lekkoatletyczny są bardzo, jak na nasze stosunki, wygórowane.

Między innymi bieg 100 mtr. dla panów — 10,5 sek., dla pań — 12,2 sek.

Skok wzwyż: dla panów 1,95 mtr., dla pań 1.55 mtr.

Bieg na 5.000 mtr. — 14 min. 4,5 sek

Rzut dyskiem: dla panów — 47,5 mtr. dla pań 38 mtr.

Jedynie tylko warunki rzutu dyskiem i biegu na 5000 mtr. są do osiągnięcia dla **Konopackiej - Matuszewskiej i Kusocińskiego.**

Natomiast w innych konkurencjach wyniki naszych zawodników są o wiele niższe od obowiązujących warunków. Warunki stawiane przez polski związek lekkoatletyczny, mają całkowite uzasadnienie, ze względu na poważną konkurencję jakiej spodziewać się należy na igrzyskach w Los Angeles.

Z ŻYCIA SZACHISTÓW.

W turnieju drużynowem o mistrzostwo drużynowe Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, stowarzyszenie zwolenników gry szachowej Zagł. Dąbr zwyciężyło dnia 24 lutego klub Rożdzień — Szopienice 5:1, dnia 6 marca klub szachowy w Mysłowicach $4\frac{1}{2}:1\frac{1}{2}$, dnia 13 marca klub szachowy „Wieża“ z Janowa 6:0. Drużyna Zagłębia Dąbrowskiego zajęła w swym podokręgu I miejsce ze stosunkiem $15\frac{1}{2}:2\frac{1}{2}$, kwalifikując się tem samem do finałów.

Stan turnieju w klasie I o mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego po trzeciem spotkaniu: **Arch. Krawczyk 3 p., inż. Binder 2 p. (1), dr. Grodziński 1 p. (2), Pierzchajło, Siwek, Warman 1 p., Anisman 0 p.** W nawiasach partje zawieszone.

Stan turnieju w II klasie: **Halpern 6 p. Trzęsiński 4 p., Warszawiak 3 i pół p., Fiołek, Krausman, Weinreb 1 p., Rozenbaum ½ p., Bocheński, Hauke, Rzepkowicz 0 p.**

Mąż za miljony

(POWIEŚĆ)

112

Hrabia powstając rzucił ukradkiem spojrzenie w stronę, gdzie przed kilku minutami stała nieznajoma.

Nie było już jej.

— To dziwne — myślał — kto to mógł być? Z pewnością nie należała ona do osób zaproszonych przez mego teścia... Możnaby przypuszczać, że przyszła dla zobaczenia mnie tylko...

Gdy ceremonja zbliżała się już ku końcowi, zawoalowana kobieta wyszła z kościoła i podeszła do oczekującego w pewnem oddaleniu powozu.

— Wrócimy do Paryża — rzekła do woźnicy, siadła i odjechała.

Pomińmy parę godzin, podczas których odbyło się śniadanie w willi jaworowej.

Baron de Vervey nie zapomniał o obietnicy uczynionej Gabri i dla poinformowania się zbliżył się do Juljusza. Hrabia ułatwił mu rozmowę, odprowadzając go bowiem na stronę, zapytał:

— No, powiedz mi szczerze, ale tak z ręką na sercu, jak znajdujesz moją żonę?

— Prześliczna! — odrzekł baron. — Jest tak piękną, że nie potrzebowałaby nawet być bogatą... Jedną tylko rzecz mam jej do zarzucenia...

— Jaką?

— Jej smutek...

— Mówiłem ci, że jest cierpiącą, ale pobyt we Włoszech wyleczy ją. Potrzebuje zmiany klimatu...

— Nie bardzo przyjemnym będzie dla ciebie taki wyjazd, będziesz bowiem musiał pełnić rolę dozorcy chorej.

— Wiem o tem, lecz cóż robić? Odbiję to sobie później po powrocie do Paryża. Po takim poście należeć mi się będzie karnawał!

— A w które strony Włoch masz zamiar się udać?

— Naprzód do Neapolu.

— A później?

— Do Rzymu, przecież to zwykła kolej... następnie do Wenecji... Mówiąc między nami, najwięcej mnie wabi Wenecja przez pamięć na Offenbacha i Most westchnień.

— Czy długo zabawisz w Neapalu?

— Zależeć to będzie od tego, jak prędko zjawią się nudy, lecz prawdopodobnie najmniej tydzień, najwyżej dwa tygodnie.

— A kiedy odjeżdżasz?

— Jutro rano pociągiem pośpiesznym. Rzeczy nasze i państwa Dauray, którzy wyjeżdżają wraz z nami, już wyprawione zostały.

— Patrjarchalnie! A kiedy powrócicie?

— Nie wiem, ale zapewne po zupełnem powrocie do zdrowia pani de Lucenay, a pod tym względem trudno coś naprzód powiedzieć. W każdym razie nieobecność nasza potrwa kilka miesięcy.

— Czas ten wyda się długim dla twych przyjaciół, pragnących odzyskać w tobie towarzysza zabaw.

— I dla mnie będzie on męczącym, ale mam nadzieję, że wynagrodzę to sobie później.

— Znam kogoś, dla którego wyjazd twój będzie bardzo przykrym.

— Któż to taki?

— Kobieta...

— Żartujesz chyba!

— Mówię na serjo... Kobieta, zakochana w tobie do szaleństwa i pragnąca tylko przekonać cię o tem.

— Czy ja ją znam?

— Nie, ale ona zna ciebie.

— Więc niech oczekuje mego powrotu — odrzekł Juljusz śmiejąc się. — Obowiązek przedewszystkiem

O godzinie piątej popołudniu świadkowie hrabiego de Lucenay odjechali do Paryża gdzie baron Vervey, spełniając obietnicę, udał się bezwłocznie do opuszczonej kochanki markiza de Valandelle.

— Przed chwilą rozmawiałem o pani — rzekł baron.

— O mnie? i z kim że to?

— Z jednym z moich przyjaciół

— Jak się nazywa?

— Hrabia Juljusz de Lucenay.

— Ach, z nim! Kiedyż więc odjeżdża?

— Jutro rano pociągiem pośpiesznym do Marsylji, stamtąd do Neapolu, gdzie zabawi najwyżej dwa tygodnie a najmniej tydzień, potem uda się do Rzymu, Wenecji i t. d.

— Cóż mię to może obchodzić? — odrzekła Gabri niedbale.

— Jakto co? Nie rozumiem cię, moja piękna!... Chyba żartujesz ze mnie? Przed kilkoma dniami prosiłaś mię, bym się dowiedział o tych szczegółach i to jak najśpieszniej, a gdy przynoszę ci te wiadomości, odpowiadasz mi: „Cóż mię to może obchodzić?“ — Co znaczy ta mistyfikacja?

— Znaczy to, że przed tygodniem mogłam mieć pewien projekt, którego teraz się wyrzekłam. Z tem wszystkiem bardzo panu jestem wdzięczną za jego dobre chęci... Ale, ale, czy ta pani Lucenay jest przystojną?

d. c. n.

Przygotowania wielkanocne.

Mimo, że dziś posty nie są tak surowo obserwowane, jak za dawnych czasów, kiedy to od środy popielcowej do wielkiej soboty panował niepodzielnie żur i śledź, święta wielkanocne nie straciły swego uroku kulinarnego. To święto Zmartwychwstania, które zamyka dla nas okres zimowy, choćby nawet panowały potem trzaskające mrozy, — jest jednocześnie świętem najmilszego, tradycyjnego w swoim rodzaju obżarstwa.

W dawnej Polsce, głodząc się przez wielki post, marzono o mięsiwie i tłustem jadle. Oto, jak opisuje te obyczaje Kitowicz:

„W wielki piątek wieczorem, albo w sobotę rano, drużyna dworska przy małych dworach, uwiązawszy śledzia na długim i grubym powrósle, do którego był nicią cienką przyczepiony, wieszała nad drogą na suchej wierzbie albo na innem drzewie, karząc go niby za to, że przez sześć niedziel panował nad mięsem, morząc żołądki ludzkie słabym posiłkiem swoim".

Dziś czasy zmieniły się o tyle, że mięsiwo i tłuste jedzenie nie jest dla nikogo atrakcją. Szynka? Kupujemy ją po 10 deka codziennie. Schab? Prosię? Indyk? To jeszcze może najprędzej: dziś unikamy tłustego jedzenia, przestrzegamy, żeby nie jeść za dużo mięsa, ze względów higjenicznych i zdrowotnych. Wolimy drób od tłustej wieprzowiny. A wogóle „wyprawiamy" święta o tyle tylko, że trzeba przecież coś zjeść w ciągu trzech dni, kiedy sklepy będą zamknięte.

Ale prawdziwem wielkanocnem jedzeniem, które się naprawdę jada tylko raz do roku, są mazurki. Najsmaczniejszy, najzdrowszy i prawdziwie polski tradycyjny przysmak. Któż z nas nie pamięta z lat dziecinnych, jak to się lubiło „pomagać" w kuchni przy robocie mazurków? Czego tam nie było! Tu kręciło się „kogel - mogel", tu czyściło się rodzynki do mazurka cygańskiego, tam znów tarło czekoladę i siekało migdały... A wszystko według przepisów, pieczołowicie przechowywanych w rodzinie. Bo w każdej rodzinie mazurki zachowywały pewną indywidualność: ten sam mazurek cygański ma tysiące sposobów przyrządzania.

Obecne czasy są zbyt kryzysowe, aby można było robić mazurki w tylu odmianach, co dawniej. Można się też wyrzec jakiegoś specjalnie drogiego mazurka, np. bakaljowego. Ale nie należy wyrzekać się ich wogóle. Raczej mniej opychać się mięsiwem, a zrobić parę mazurków, które naprawdę nie kosztują wiele, a są zdrowe i smaczne. Dla dzieci zwłaszcza jest to taka przyjemność, a przytem najzdrowszy przysmak, jakiego można im dostarczyć, że odmawiać im i sobie tego niepodobna.

Przepisy dzisiejsze nie mają oczywiście rozmachu pani Lucyny Ćwierciakiewiczowej, gdzie cukier mierzyło się na głowy, a jaja na kopy. Do mazurka dzisiejszego wchodzi przeważnie pół kilo cukru i parę jaj, a więc jest bardzo oszczędny i niedrogi.

Chociaż każda gospodyni ma swoje ulubione przepisy, pozwolę sobie jednak podać szerszemu ogółowi przepis na doskonały i tani mazurek:

„Utrzeć na tarce jedną całą cytrynę i 2 pomarańcze, odrzucając pestki, 40 deka cukru zalać tym sokiem z dodaniem pół szklanki wody, zagotować na gęsty bardzo syrop, a potem w donicy ucierać wałkiem tak długo, aż zbieleje i zgęstnieje, poczem wylać na cienki placek z kruchego ciasta, rozsmarować i postawić w zimnem miejscu dla stężenia".

Mazurek ten, z niewytłumaczonych powodów, cieszy się szczególnem powodzeniem u płci brzydkiej.

H. P.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

PODCZAS ferji świątecznych udzielę matematyki. Zgłoszenia Adm. „Expresu Zagłębia" sub. „Matematyk".

POSADY i PRACE

OSIEMNASTOLETNI sosnowiczanin znający ślusarkę, zegarmistrzostwo, poszukuje jakiejkolwiek posady. Umiem dobrze reperować zegarki, zegary, budziki, patefony, rowery. Sosnowiec, Dębowa nr. 4. Bober Stanisław.

SŁUŻBĘ domową fachową ze świadectwami poleca Biuro Zgorzelskiego, — Sosnowiec, Żeromskiego 5.

POTRZEBNA od zaraz rutynowana bufetowa. Bar „Cristal" Piłsudskiego 24.

POTRZEBNA fryzjerka. Sosnowiec, Piłsudskiego 46, Prószyński.

POTRZEBNY zdolny subjekt fryzjerski. Dąbrowa Górn., 3 go Maja 16, Franciszek Maj.

ONDULATORKI do pomocy na tydzień przedświąteczny poszukuje zaraz firma „Sanitas" Sosnowiec, Warszawska 18.

POTRZEBNA uczenica do pralni chemicznej na dogodnych warunkach. Sosnowiec. Legjonów 3.

POTRZEBNA obsługaczka. Dąbrowa, Krótka 5.

POTRZEBNA zdolna ondulatorka (tor) od zaraz. Będzińska 37 Kucharski.

LOKALE

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, światło elektryczne. Czeladź, Szpitalna 41.

MIŁY pokój umeblowany, osobne wejście, 1 piętro, obok Sądu Okręgowego inteligentnemu solidnemu panu — 1 kwietnia — oglądać 18 ej. Sosnowiec, 1 Maja 17 m. 30.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Cena przystępna. Wiadomość u dozorcy. Deblińska 7.

MIESZKANIE pojedyńcze z balkonem do wynajęcia. Podgórska 10.

ODNAJMĘ od 1 kwietnia pokój umeblowany, słoneczny, osobie spokojnej, łącznie ze światłem i łazienką za złotych 40. Adres w administracji.

SKLEP duży z urządzeniem i pokojem odstąpię. Oferty nadsyłać „Expres" — Dąbrowa pod „Zaraz".

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, centrum. Oferty pod A. C. administracja „Expresu"

CUKIERNIA w śródmieściu Będzina z powodu wyjazdu właściciela wynajmę z urządzeniem lub bez. Wiadomość „Expres" Będzin.

POSZUKUJĘ mieszkania przy samotnej kobiecie, ewentualnie przy rodzinie w Sosnowcu lub w Będzinie. Zgłoszenia kierować do „Expresu" w Będzinie pod „Mieszkanie".

DO wynajęcia pokój z kuchnią i pojedyńczy. Dańdówka, Danilowskiego 2.

POKÓJ z kuchnią umeblowane do odstąpienia w Czeladzi w Rynku. Wiadomość „Expres" Będzin pod „B. S."

Kupno i sprzedaż.

CHRZEŚCIJAŃSKI Skład Apteczny Józefa Herszkiewicza, Czeladź, Rynek 17, poleca po cenach zniżonych: farby, lakiery, pokosty, perfumy, wody kolońskie, śmigusówki.

KINO czynne w Częstochowie sprzedam 15.000 złotych. Informacje Kino Iluzjon, Strzemieszyce.

DO sprzedania budka z trumnami w Mijaczowie, obok Myszkowa. S. Stelmach.

OBUWIE dziecinne własnego wyrobu, eleganckie, droższe i tańsze. Obok urzędu Skarbowego w Sosnowcu. Kowalski.

SPRZEDAM maszynę szewską do łatek wąsko - czółenkową. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

SĄ do sprzedania 2 domy w Sosnowcu. W jednym jest sklep. Cena przystępna. Wiadomość w administracji.

SZAFA sklepowa oszklona 2 na 2.30 do sprzedania. Sosnowiec, Prosta 1.

DRZEWKA owocowe doborowych gatunków po cenie zniżonej. Nasiona warzywne i kwiatowe poleca: Kaszyński, Zawiercie, Senatorska.

SPRZEDAM maszynke zagraniczną do gniecenia owsa. Wiadomość Będzin, Plac 3-go Maja 9, Białoczerkowski.

ROWER, szafę, kredens, patefon, maszynę Singera sprzedam. Pogoń, Florjańska 11 m. 41.

SPRZEDAM 38 płyt dobrych 1 — 2 zł. Sosnowiec, Kaliska 15. Konopka.

ZAKŁAD fryzjerski na Śląsku w dobrym miejscu sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Sosnowiec - Pogoń, Owsiana L. 9. Śliwiński.

SPRZEDAM 70 płyt od 1 — 2 złotych w dobrym stanie. Sosnowiec, Rudna 36-a, Hebda.

NASIONA warzywne i pastewne poleca Skład apteczny M. Piaskowskiego w Zawierciu, ul. Piłsudskiego 5.

SENSACJA! Najlepsze śmigusówki po 65 groszy można nabyć tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca również w dużym wyborze wody kolońskie, perfumy, mydła i kremy przeciw piegom po najtańszych cenach.

WOLANT na gumach lekki tanio sprzedam. Dąbrowa Górn., Królowej Jadwigi 23.

RADJO - aparat trzechlampowy do sieci sprzedam okazyjnie. Będzin, Sobieskiego 13, Piwowarczyk.

Okazyjnie

otomanę dywanową sprzedam. Sosnowiec, 1 Maja 14. Tomczyk.

MASZYNĘ czółenkową Singera mało używaną okazyjnie sprzeda Czajkowski, Małachowskiego „Rozwój"

MASZYNĘ Singera dla krawca lub szewca, wyjeżdżając sprzedam tanio. Dąbrowa, Dąbrowskiego 4, mieszkanie 3.

BRYCZKĘ lekką sprzedam. Pogoń, Będzińska 23, Grabowski.

SKRZYPCE, mandoliny, gitary, mandrole, futerały najtaniej w Księgarni „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju".

DO 80 proc. zniżone ceny na książki powieściowe. Księgarnia „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju".

KOZETKI PO 35 ZŁOTYCH. Otomany dywanowe, materace, tapczany, najtaniej kupisz: Sosnowiec, Marjacka 16, gotówka — raty. Dziś otwarte.

MOTOCYKL marki „Automotor" zarejestrowany zeszłego roku, mało używany sprzedam. Sosnowiec, Ciepła 4.

WARSZTAT stolarski i narzedzia kupię okazyjnie. Oferty z ceną i spisem instrumentów składać w „Expresie Zagłębia" pod „Warsztat"

SPRZEDAM biuro w Sosnowcu w dobrym punkcie tanio. Oferty piśmienne do administracji pod „Biuro".

DO sprzedania pole 11 morgów z budynkami w Miechowskiem. Czeladź, ul. Węgroda 50, Cieślak.

HARMONJE pedałowe, chromatyczne, półtonowe Stamirowskiego oraz komplety wystrojone i surowe do harmonji, kwiaty, narożniki, adry, tanio Sosnowiec. Nowa 19 za PKU. Ferlak.

SPRZEDAM kredens najnowszego modelu, orzechowy i szafę tanio. Miła 2, Sosnowiec.

OKAZYJNIE do sprzedania młyn wodno - elektryczny w dwuch złożeniach w dobrej okolicy Cena przystępna, wpłaty 8 tysięcy złotych. Hubert Łazowski, kopalnia Jowisz, poczta Grodziec.

Zgubione dokumenty
po 5 groszy za 1 wyraz.

UNIEWAŻNIA się zaginione 2 weksle in blanko 1) na 100 zł. 2) na 50 zł. wystawione przez Zygmunta Kułana, zam. w Kielcach.

UNIEWAŻNIA się zaginiony weksel na 300 zł. płatny 2-go maja 1932 r., wystawiony przez Wojciecha Stępla, zam. w Kielcach.

STOPA ANASTAZJA zgubiła sakiewkę na stacji w Sosnowcu z dowodem osobistym kolejowym nr. 81743 wyd. przez Dyrekcję Radomską oraz pieniądze. Łaskawego uczciwego znalazcę proszę o zwrot tylko dowodu kolejowego do administracji lub Władz Kolejowych, a pieniądze może zatrzymać dla siebie.

JANKOWSKIEMU WŁADYSŁAWOWI skradziono książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

SMORĄG PIOTR zgubił książkę K. Chorych wydaną w Sosnowcu

ELJASIŃSKI STEFAN absolwent P. Ś. Sz. Technicznej w Sosnowcu, unieważnia zgubione świadectwa szkolne, przejściowe, z kursów: I, II i III-go.

ZGUBIONY dowód osobisty wydany przez magistrat Kielecki unieważnia się. Borkowski Szmul Majer.

WŁADYSŁAW WACOWSKI zgubił portfel, w którym znajdował się dowód osobisty, wydany w Starostwie Będzińskiem, książka wojskowa wydana przez PKU. Sosnowiec oraz kartę mobilizacyjną, bilet na prawo jazdy wydany przez województwo kieleckie, książka rejestracyjna ŚL. 1761 wozu osobowego, wydane przez Woj. Śląskie. Uprasza się o zwrot do „Expresu Zagłębia" za wynagrodzeniem.

GIL FRANCISZEK zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin.

RÓŻNE

WIEDZA dla wszystkich! Każdy kto się chce kształcić, powinien sobie zamówić nasze dzieło. Tanie — na spłaty! Piszcie zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna" Kraków, Józefitów nr. 10.

STOL owalny rozsuwany orzechowy sprzedam oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa. Kaliska 28.

WODĘ destylowaną, absolutnie wolną od wszelkich zanieczyszczeń dostarcza w każdej ilości: Państwowy Zakład do badania materjałów przemysłowych przy Państwowej Szkole Górniczej i Hutniczej w Dąbrowie Górniczej, ul. Legjonów 85. Telefon nr. 5.

POSZUKUJĘ spólnika do założenia dobrego interesu z gotówką 500 zł. oraz kupię maszynę używaną do pisania. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „500"

SPÓLNIKA - spólniczkę z kapitałem 4 — 5 tysiecy złotych poszukuje do rentownego interesu. Wiadomość Dyrka, Sosnowiec. Rzymska 4.

HUMOR.

OSTROŻNIE I Z TAKTEM.

Jan umarł na ulicy rażony apopleksją.

Przyjaciel Jana wziął na siebie nieprzyjemną i nader trudną misję zawiadomienia wdowy o nieszczęsciu, obiecując rodzinie, że zadanie swoje spełni bardzo ostrożnie i z wielkim taktem.

Wszedłszy do domu Janowej, woła wesoło:

— Dzień dobry! Gdzie jest Jan?

— Skąd ja mogę wiedzieć, gdzie on jest? — odpowiada niewiasta ze zwykłą opryskliwością. — Pewnie siedzi w kawiarni i gra w domino, bodajby go szlak trafił.

— Już go trafił! — woła zręczny poseł.

UBEZPIECZENIE OD OGNIA.

— Jakiego rodzaju ubezpieczenia pan sobie życzy? — zapytuje klienta urzędnik towarzystwa ubezpieczeniowego.

— Od ognia.

— A co za objekt ma pan, dom?

— Nie.

— Sklep?

— Nie.

— Fabrykę?

— Też nie.

— Cóż więc chce pan ubezpieczyć od ognia?

— Żonę.

— Żonę? Od ognia!...

— To, co pan słyszy.

— Co pan wygadujesz, czy pan zmysły postradał? Jakto można żonę ubezpieczyć od ognia?

— Najsłuszniej w świecie, mój panie — wyjaśnia klient. Jak moja żona się zapala, otwiera swoje „piekło" i zaczyna rzygać ogniem — to tak bardzo się rozpłomienia, iż obawiam się, żeby się nie spaliła.

PRZEWIDUJĄCY.

— Wiele jest dróg, które prowadzą do zdobycia pieniedzy, ale tylko jedna jest uczciwa! — mówi znajomy do znajomego.

— Ciekaw jestem, ktora jest uczciwa?

— Odrazu wiedziałem, że nie wiesz która...

RADJOTECHNIK uselektywnia, elektryfikuje radjoaparaty, reperacje akumulatorów, słuchawek głośników, anten, ekspertyza. Będzin, Sobieskiego 13, Piwowarczyk.

BEZ BLAGI! 3 pocztówki art. wykonane, cena do świąt tylko 1 Zł. 95 gr. — **FOTO - LAZAR**, Sosnowiec.

Fotografje

w 6 odmianach zł. 1.95 artystycznie wykonane w Zakładzie Fot. Stelmaszczyk, Sosnowiec, Orla 4, przystanek tramw. Żeromskiego.

TAPICER i dekorator przyjmuje roboty po cenach konkurencyjnych, otomany po 85 zł., kozetki po 35 zł., materace i t. p. Tomczyk, Nowopogońska 16.

KOSMETYKA

Masaże twarzy, zabiegi na tłustą cerę, lecznicze: wągry, trądzik (w najgorszym stadjum) farbowanie brwi w gabinecie K. Kuziorówny Piłsudskiego 2, tel. 11-78 (wejście z Teatralnej) dawniej Deblińska 7.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-04. Redaktor odp.: Józef Oskólski.